

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 maja 2015 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 14 grudnia 2012 roku powód E. G. zażądał zasądzenia od pozwanego R. M. na swoją rzecz kwoty 436 złotych wraz z odsetkami od kwoty 390 złotych od dnia 13 lipca 2009 roku oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że 12 lipca 2009 roku zakupił u pozwanego za pośrednictwem portalu (...) płytę główną do laptopa za kwotę 380 zł. Pozwany przesłał mu płytę pocztą, zaś koszt przesyłki w wysokości pokrył powód. Po rozpakowaniu przesyłki powód stwierdził, że płyta jest uszkodzona, co w jego ocenie było efektem niewłaściwego opakowania towaru – w kopertę bąbelkową. W tych okolicznościach powód zażądał zwrotu ceny płyty – 380 zł oraz kosztów przesyłki – 10 zł, zapłaty kosztów korespondencji listem poleconym za wezwanie do zapłaty – 5,75 zł, za zażalenie do prokuratury – 2 x 5,75 zł, za przesyłkę do sądu – 5,75 zł i za odesłanie sprzedawcy zakupionej płyty – 15 zł.

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 marca 2013 roku sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 395 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 380 złotych od dnia 23 lipca 2009 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu oraz w zakresie zasądzającym nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższemu wyrokowi sprzeciwił się pozwany zaskarżając go w całości. W sprzeciwie zażądał oddalenia powództwa i zaprzeczył okolicznościom wskazanym w pozwie z wyjątkiem zawarcia umowy sprzedaży. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie utrzymał w mocy wyrok zaoczny w zakresie pkt II, tj. oddalenia powództwa, uchylił ten wyrok w pozostałej części i oddalił powództwo.

Na skutek wniesionej przez powoda apelacji Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do rozpoznania sądowi I instancji. Sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy i wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy także ustalić przedmiot i wynik wcześniejszego postępowania, toczącego się w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Podczas ponownego rozpoznania sprawy przed sądem I instancji strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 lipca 2009 roku powód E. G. zawarł z pozwanym R. M. umowę, na mocy której pozwany sprzedał powodowi płytę główną. Strony umowy nie prowadziły działalności gospodarczej. Umowa została zawarta przez portal (...). W wykonaniu swojego zobowiązania powód zapłacił pozwanemu 380 złotych, a także zapłacił kwotę 10 złotych tytułem kosztów przesyłki towaru do miejsca jego zamieszkania.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wydruki z emaili, k. 37-41;
- informacja (...), k. 171;

Pozwany przesłał powodowi płytę opakowaną w kopertę bąbelkową za pośrednictwem Poczty Polskiej S.A. w W.. Dnia 15 lipca 2009 roku powód odebrał przesyłkę zawierającą płytę. Tego dnia poinformował pozwanego, że przesłana

płyta jest uszkodzona i wystąpił o zwrot zapłaconej za nią ceny. Pozwany zakwestionował swą odpowiedzialność za uszkodzenia, wskazując, że doszło do nich w trakcie transportu.

Dowód:

- wydruki z emaili, k. 37-41;
- pismo Poczty Polskiej S.A. z dnia 10.08.2009 r. k. 33;
- potwierdzenie odbioru k. 32;

Dnia 17 lipca 2009 roku powód złożył reklamację na uszkodzenie jej zawartości. W odpowiedzi na reklamację z dnia 10 sierpnia 2009 roku operator pocztowy wskazał, że opakowanie przesyłki nie stanowiło odpowiedniego zabezpieczenia dla jej zawartości przed skutkami wstrząsu i nacisku podczas transportu, a brak twardego i sztywnego opakowania zewnętrznego oraz właściwego zabezpieczenia przesyłki wewnątrz – brak materiału amortyzującego był przyczyną zniszczenia przesyłanej płyty.

Postanowieniem z dnia 2 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VII Kp 112/10 nie uwzględnił zażalenia powoda na postanowienie Prokuratora Rejonowego Prokuratury S. – Zachód w S. z dnia 25 marca 2010 r. w przedmiocie umorzenia dochodzenia w sprawie o czyn z art. 286 § 1 kk, o podejrzeniu popełnienia którego przez pozwanego zawiadomił powód, utrzymując to postanowienie w mocy.

W dniu 23 września 2011 r. pozwany otrzymał przesyłkę od pozwanego.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wydruki z emaili, k. 37-41;
- pismo Poczty Polskiej z dnia 10.08.2009 r. k. 33;
- postanowienie z dnia 2.11.2010 r. k. 34;
- potwierdzenie odbioru k. 32;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało zauważyć, że wcześniejszym pozwem z dnia 7 marca 2012 roku powód zażądał od pozwanego zasądzenia na swoją rzecz kwoty 390 złotych tytułem zwrotu zapłaconej ceny za sprzedaną przez pozwanego płytę główną oraz koszt przesłania towaru do miejsca zamieszkania powoda. Nakazem zapłaty z dnia 9 maja 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powoda tej kwoty. Nakazowi temu pozwany sprzeciwił się, wobec czego zgodnie z treścią art. 505³⁶ § 1 k.p.c. nakaz zapłaty stracił moc, zaś sprawę przekazano do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Postanowieniem z dnia 3 października 2012 roku sąd ten umorzył postępowanie w sprawie na skutek nieusunięcia braków formalnych pozwu. Postanowienie to uprawomocniło się z dniem 23 października 2012 roku. Zgodnie z treścią art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzucił pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Mając na uwadze to, że umorzenie postępowania czyni przeszkodę w osądzeniu sprawy, przeto przyjąć należało, że sprawa między stronami o roszczenia wynikające z umowy sprzedaży płyty głównej nie została prawomocnie osądzona. Umorzenie postępowania powoduje także, że sprawa taka również nie toczy się, bowiem została zakończona. W takim stanie rzeczy nie zaistniały podstawy do odrzucenia pozwu w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Ustawodawca przewidział dwie kategorie ochrony kupujących w zależności od tego, czy umowa została zawarta z przedsiębiorcą. Żadna norma prawna nie wprowadza domniemania prowadzenia działalności gospodarczej przez sprzedawcę, wobec czego – zgodnie z treścią art. 6 k.c. – fakt ten winien wykazać powód. Na tę okoliczność nie przedstawił żadnego dowodu. Z przeprowadzonego przez sąd z urzędu dowodu z wydruku z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ((...)) wynika, że pozwany nie prowadził działalności gospodarczej. Zgodnie zaś z treścią art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. nr 141, poz. 1176 ze zm.) ustawę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). Interpretując ten przepis a contrario uregulowań zawartych w tej ustawie nie stosuje się do umów sprzedaży zawartych wyłącznie między przedsiębiorcami lub między osobami, które nie prowadzą działalności gospodarczej. Z tych przyczyn sąd uznał, że roszczenia powoda nie mogą opierać się na regulacjach wynikających z przywołanej ustawy.

Zgodnie z treścią art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Z powyższego wynika, że powód winien był wykazać zarówno istnienie oraz zakres wady. Zważyć przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 559 k.c. sprzedawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Oznacza to, że powód winien także wykazać, że wada ta istniała w chwili poprzedzającej przejście niebezpieczeństwa powstania wady na kupującego albo chociaż wynikała z przyczyn tkwiącej poprzednio w rzeczy sprzedanej. Bezsporne było to, że będąca przedmiotem sprzedaży płyta główna miała zostać przesłana przez sprzedawcę do miejsca zamieszkania powoda. Zgodnie z treścią art. 544 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma być przesłana przez sprzedawcę do miejsca, które nie jest miejscem spełnienia świadczenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że wydanie zostało dokonane z chwilą, gdy w celu dostarczenia rzeczy na miejsce przeznaczenia sprzedawca powierzył ją przewoźnikowi trudniącemu się przewozem rzeczy tego rodzaju. Zgodnie zaś z treścią art. 548 § 1 k.c. z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy. Oznacza to, że na powoda, z chwilą powierzenia przesyłki przewoźnikowi przez pozwanego, przeszło niebezpieczeństwo przypadkowego utracenia lub uszkodzenia przesłanej rzeczy. Z powyższego wynika, że powód winien był wykazać, że uszkodzenie rzeczy sprzedanej nastąpiło przed powierzeniem jej przewoźnikowi. Co prawda z treści art. 4 ust. 1 przywołanej ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania, jednak jak wskazano wyżej – ustawę tę stosuje się jedynie do sprzedaży dokonanej przez przedsiębiorcę na rzecz konsumenta. Oznacza to, że w pozostałych przypadkach stwierdzenia wad towaru, na nabywcy spoczywa ciężar udowodnienia, że wada istniała w chwili wydania towaru. W toku procesu powód podnosił, że do uszkodzenia towaru doszło na skutek nienależytego opakowania i zabezpieczenia towaru przed jego uszkodzeniem w transporcie. Zgodnie z treścią art. 545 § 1 k.c. sposób wydania i odebrania rzeczy sprzedanej powinien zapewnić jej całość i nienaruszalność; w szczególności sposób opakowania i przewozu powinien odpowiadać właściwościom rzeczy. Bezsporne było to, że przesyłka zawierająca sprzedaną płytę główną została nadana w kopercie bąbelkowej. Opakowanie to służy przede wszystkim prawidłowemu zabezpieczeniu przedmiotów przed ich uszkodzeniem. Powód nie wykazał, by w istocie na skutek zastosowania nieodpowiedniego opakowania doszło do uszkodzenia sprzedanego towaru. Okoliczność ta wymaga wiedzy specjalnej. Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie sprawy wymagającej wiadomości specjalnych możliwe jest wyłącznie po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego. Niemniej jednak należy zauważyć, że powód nie wniósł o przeprowadzenie takiego dowodu. Na okoliczność nienależytego opakowania towaru przedstawił jedynie pismo przewoźnika z dnia 10 sierpnia 2009 roku, jednak dowód ten był niewystarczający do podzielenia jego zapłaty odnośnie do wadliwości opakowania. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Niezależnie od tego, jaką wiedzą dysponuje podpisujący, dowód z takiego oświadczenia pisemnego stanowi zawsze dokument

prywatny, którego moc dowodowa ogranicza się do faktu złożenia podpisu pod takim dokumentem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACa 894/12, Lex 1299005, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 roku, sygn. akt II CNP 41/12, Lex 1288620). W odróżnieniu od dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 244 k.p.c. dokument taki nie zaświadcza o zgodności stwierdzonego stanu rzeczy z prawdą. W art. 278 § 1 k.p.c. ustawodawca przewidział, że w przypadku faktów wymagających wiedzy specjalnej, dowodem umożliwiającym ich wykazanie jest opinia biegłego. Takiej mocy dowodowej nie mają zatem dokumenty, które nie stanowią opinii biegłego, sporządzonej w postępowaniu sądowym. Oparcie rozstrzygnięcia na takich dokumentach byłoby naruszeniem przepisów procedury cywilnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 roku, sygn. akt I ACa 121/12, Lex 1311975). Mając na uwadze powyższe rozważania nie sposób uznać pisma z dnia 10 sierpnia 2009 roku za dowód, którego moc odpowiada udzieleniu odpowiedzi na wątpliwości wymagające wiedzy specjalnej. Co więcej, bezsporne było to, że przesyłkę zawierającą sprzedany towar powód odebrał 15 lipca 2009 roku. Nie przedstawił jednak żadnego dowodu na okoliczność tego, w jakim stanie przesyłka ta znajdowała się w chwili odbioru od przewoźnika.

Sąd uznał również, że powód nie wykazał, by pozwany był obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o którym mowa w art. 471 k.c. Mając na uwadze to, że powód nie wykazał, by pozwany bądź to powierzył przewoźnikowi towar uszkodzony, bądź to do uszkodzenia doszło na skutek nieodpowiedniego opakowania. Jak wskazano wyżej, powód okoliczności tych nie wykazał. Brak podstaw do przyjęcia, że pozwany wykonał swoje zobowiązanie nienależycie, uniemożliwia także pozytywną ocenę roszczeń o zwrot kosztów przewozu towaru oraz pozostałych kosztów zgłoszonych przez powoda, które stanowią naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Zgodnie z treścią art. 118 k.c. termin przedawnienia wynosi co do zasady 10 lat. Zważyć jednak należy, że przedawnieniu podlega jedynie roszczenie istniejące. Skoro powód nie wykazał istnienia swojego roszczenia, sąd uznał, że zarzut ten nie był zasadny.

Zgodnie z treścią art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy, na skutek wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Mając na uwadze to, że powód nie wykazał istnienia swojej wierzytelności, sąd winien uchylić wyrok zaoczny i oddalić powództwo, o czym orzekł jak w pkt I i II sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - a. powodowi;
3. akta przedstawić z wpływem lub za miesiąc.